

Sygn. akt: I C 931/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Iławie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący : S.S.R. Tytus Szymanek

Protokolant : st. sekr. sąd. Bożena Dziegiel - Wiatrak

po rozpoznaniu w dniu 22.03.2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki T. C. kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.03.2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 810,86 (cztery tysiące osiemset dziesięć 86/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 2 658,22 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt osiem 22/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

V. nakazuje ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 531,77 (pięćset trzydzieści jeden 77/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

sygn. akt I C 931/16

UZASADNIENIE

Powódka pozwem z dnia 22 lipca 2016 roku wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci osoby najbliższej - córki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.03.2016 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. bowiem pojazd sprawcy wypadku który został skazany za prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art.177 §2 k.k., posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie. Podniosła nadto, iż śmierć córki w wypadku była dla niej największą tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będzie mogła się pogodzić do końca życia. Do chwili śmierci istniała między nią a zmarłą silna więź rodzinna i emocjonalna. Zmarła córka była osobą niepełnosprawną, która mieszkała z nią do dnia śmierci. Córka miała nierozwinięte w pełni dłonie i stopy, była jednak bardzo uzdolniona artystycznie. Powódka z dumą patrzyła ja córka dorasta i staje się coraz bardziej samodzielna mimo swej niepełnosprawności fizycznej. W dniu śmierci córka miała 32 lata, a jej śmierć wstrząsnęła

powódką. Do dnia wypadku był wesołą i zadowoloną z życia osobą. Po wypadku wszystko się zmieniło, została sama z mężem.. Nikt nie jest w stanie zastąpić mu zmarłej, której brak odczuwa każdego dnia (k.2-6).

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, iż bezspornym jest zaistnienie wypadku drogowego w następstwie którego śmierć poniosła córka powódki. Zdaniem pozwanego brak jest jednak związku przyczynowego między wypadkiem a jej zgonem. Nadto, iż powódce przyznano kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwagi na błąd medyczny placówki (...) Sp. z o.o. w K., która była ubezpieczona u pozwanego. Zaznaczył, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym, jednak nie każdą więź rodzinna niejako automatycznie można zaliczać do katalogu dóbr osobistych. W ocenie pozwanego tylko przy naruszeniu bardzo silnej więzi można mówić o naruszeniu dobra osobistego (k.36-36).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 stycznia 2006 roku w miejscowości G. k. K. doszło wypadku drogowego w następstwie którego śmierć poniosła córka powódki B. C. (1).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 21 lipca 2006 r. w sprawie sygn. akt II K 327/06, A. C. został uznany winnym tego, że w dniu 4 stycznia 2006 r. w miejscowości G. k. K. kierując samochodem osobowym m-ki D. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków na drodze i podczas hamowania wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo z przeciwka samochodem osobowym m-ki A. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego jadąca w charakterze pasażera w samochodzie A. (...) B. C. (1) doznała obrażeń ciała w postaci m.in. licznych złamań żeber, które spowodowały niewydolność serca, w wyniku czego B. C. (1) zmarła w dniu 04.01.2006 r., tj. przestępstwa określonego w art.177 §2 k.k.

Dowód: odpis wyroku k.14, akta sprawy SR w Kwidzynie II K 327/06, akta szkody PL 2016022000588;

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 października 2006 r. w sprawie sygn. akt II K 388/06 Sąd Rejonowy w Kwidzynie, warunkowo umorzył postępowanie karne p-ko M. D. podejrzanemu o to, że w dniu 4 stycznia 2006 r. w K. nieumyślnie naraził B. C. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że pełniąc obowiązki lekarza dyżurnego w szpitalnym oddziale ratunkowym należącym do (...) Sp. z o.o. z siedzibą K. i z tego tytułu będąc odpowiedzialnym za życie i zdrowie pacjentek znajdujących się na wymienionym oddziale, wiedząc, że niepełnosprawna B. C. (1) została przywieziona do szpitala karetką pogotowia jako uczestniczka wypadku drogowego i że w dniu 4 stycznia 2006 była dializowana, nie dokonał badania wymienionej z należytą dokładnością i starannością, skutkiem czego nie rozpoznał u wymienionej doznanych w wyniku wypadku obrażeń ciała, w szczególności licznych złamań żeber z wylewami krwi w mięśniach międzyżebrowych, otarć naskórka na podbródku, szyi, wylewów krwi podskórnych na klatce piersiowej, szyi, prawym kolanie, lewej kostce i nie wdrożył właściwego leczenia, w wyniku czego u odesłanej do domu B. C. (1) doszło do narastającej niewydolności oddechowej skutkującej zgonem wymienionej w dniu 4 stycznia 2006 r., tj. o przestępstwo określone w art. 160 §3 k.k.

Dowód: akta sprawy SR w Kwidzynie II K 388/06, akta szkody PL 2016022000588;

B. C. (1) w dniu śmierci miała 32 lata. Od urodzenia wspólnie z powódką, ojcem mieszkała razem i tworzyła szczęśliwą rodzinę, która miała plany na przyszłość i w której każdy mógł liczyć na pomoc drugiego. Mimo swej niepełnosprawności, zmarła była częściowo samodzielna i pomagała w czynnościach domowych. Uczęszczała też na warsztaty terapii zajęciowej.

Śmierć córki była dla powódki traumatycznym przeżyciem, z którym wiązał się szok, bezsilność i rozpacz. Powódka przeżyła silne załamanie fizyczne i psychiczne. Do dziś wspomina zmarłą i dba o jej grób.

Dowód: zeznania świadków: K. C. k. 45-45v, B. C. k. 45v-46 zeznania powódki k.72-73;

Decyzjami z dnia 22 marca 2016 r. pozwany odmówił powódce przyznania zadośćuczynienia z tytułu śmierci córki w następstwie zaistniałego wypadku drogowego.

Dowody: kserokopia decyzji k. 18-19;

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce i jej mężowi M. C. kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwagi na błąd medyczny placówki (...) Sp. z o.o. w K., która była ubezpieczona u pozwanego.

Dowody: akta szkody PL 2016022000588;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w zasadniczej części.

Podstawę odpowiedzialności cywilnej pozwanego za skutki wypadku stanowią przepisy art. 436 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Określają one odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego wobec poszkodowanego ruchem tego pojazdu przy uwzględnieniu przyczynowości, o której mowa w art. 361 k.c. Nadto przepis art. 822 k.c., stanowiący podstawę dochodzenia roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela za szkody wyrządzone w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia (w tym wypadku umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego).

Za bezsporne w sprawie należało uznać okoliczności, w których doszło do wypadku w następstwie którego śmierć poniosła B. C. (1). Sprawca wypadku został ustalony i skazany prawomocnym wyrokiem w postępowaniu karnym.

Sporną kwestią jest natomiast czy pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku w zakresie OC ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, przy stanowisku pozwanego o braku związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a zgonem.

Na wstępie wskazać należy, że art. 11 k.p.c., jako norma szczególna, jest wyjątkiem od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i czynienia w wyniku tej oceny ustaleń sądu cywilnego. Wiążące są dla sądu w postępowaniu cywilnym ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, jego znamion ustawowych, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych oraz wyrządzenia tym przestępstwem szkody (por. wyrok SN z dnia 24.03.2010 r., V CSK 310/09).

A zatem po pierwsze, związanie ustaleniami ogranicza się do skazujących wyroków za popełnione przestępstwo (zbrodnię lub występki, art. 7 §1 k.k.). A contrario, wyroki stwierdzające popełnienie czynu niestanowiącego przestępstwa (np. wykroczenia, czynu ściganego dyscyplinarnie) nie wiążą sądu w postępowaniu cywilnym. Podobnie wyroki karne uniewinniające nie posiadają mocy wiążącej. W postępowaniu cywilnym nie wiążą również wyroki karne umarzające postępowanie z powodu okoliczności wyłączających dopuszczalność postępowania karnego (wyr. SN z 17.2.2005 r., II PK 217/04, OSNP 2005, Nr 18, poz. 285) oraz wyroki warunkowo umarzające postępowanie karne (art. 66 § 1 KK i art. 342 § 1 KPK; wyr. SN z 20.9.1973 r., II PR 223/73, NP 1974, Nr 6 z glosą aprobującą J. Tyszki; uchw. SN (7, zasada prawna) z 22.10.1974 r., III CZP 20/74, OSNCP 1975, Nr 2, poz. 17; E. Wengerek, Przegląd orzecznictwa, NP 1976, Nr 7–8, s. 1121, uchw. połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 22.12.1978 r., VII KZP 23/77). Po drugie, zgodnie z dyspozycją art. 11 KPC, wyrok skazujący musi nosić cechę prawomocności, a po trzecie, prawomocny wyrok skazujący powinien zapaść w postępowaniu karnym.

Moc wiążącą w postępowaniu cywilnym mają jedynie ustalenia co do popełnienia przez oskarżonego czynu, który wypełnia dyspozycję normy karnej i został mu przypisany jako przestępstwo (por. art. 413 KPK). Zgodnie z art. 413 § 1 pkt 4, 5 i 6 KPK, wyrok karny powinien zawierać przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucał oskarżonemu, rozstrzygnięcie sądu i wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej. Zgodnie z §2 tego przepisu wyrok skazujący powinien dodatkowo zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną oraz rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych.

Dokładne określenie w sentencji wyroku przypisanego oskarżonemu czynu obejmuje wszystkie okoliczności zarówno o charakterze ogólnym (dotyczące przestępstwa w ogóle), jak i szczególne (charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw). A zatem obejmuje: sprawcę przestępstwa, czas i miejsce popełnienia przez niego czynu, opis czynu zawierający wszystkie istotne elementy charakterystyczne dla danego przestępstwa, sposób popełnienia przestępstwa, przedmiot przestępstwa, stwierdzenie winy sprawcy, w tym jego poczytalności, bezprawności czynu oraz w przypadku przestępstw materialnych – skutek i związek przyczynowy (K. Piasecki, Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970, s. 119; I. Gromska-Szuster , [w:] Dolecki, Wiśniewski , Komentarz KPC).

Związek ustaleniem co do związku przyczynowego między zachowaniem się sprawcy (oskarżonego) a zaistniałym zdarzeniem będzie miało miejsce w przypadku przestępstw materialnych, tzn. gdy nastąpienie skutku decyduje o tym, że przestępstwo zostało dokonane (K. Piasecki, [w:] Piasecki, Komentarz KPC).

Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym na podstawie art. 11 KPC wyraża się tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten jest pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności w zakresie ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 26.11.2015 r., I ACa 638/15).

W sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi zgodnie z przepisem art. 11 KPC, sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu. W konsekwencji wyłączona jest możliwość obrony pozwanego sprzecznej z ustaleniami wyroku karnego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 31.03.2015 r. I ACa 1327/14).

W niniejszej sprawie sprawca przestępstwa którego ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej jest pozwane towarzystwo ubezpieczeń, został prawomocnie skazany za występki tzw. ciężkiego wypadku drogowego określonego w art. 177 §2 k.k., znamiennego skutkiem w postaci śmierci innej osoby – B. C. (1). Wiąże to do Sądu w niniejszej sprawie. Z odpowiedzi na pozew zdaje się natomiast wynikać, że pozwany dąży w istocie do zakwestionowania prawomocnego wyroku skazującego, poprzez wykazanie braku związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem drogowym a zgonem B. C. (1). Jako uzasadnienie forsowanej tezy powołuje się przy tym na wypłatę zadośćuczynienia wypłaconego w następstwie orzeczenia Sądu Rejonowego w Kwidzynie, którym umorzono postępowanie karne prowadzone przeciwko lekarzowi podejrzanemu o przestępstwo określone w art.160 §3 k.k tj. narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W ocenie Sądu jest to z przedstawionych wyżej względów niedopuszczalne (podobnie SO w Elblągu w wyroku z dnia 08.01.2014 r., I Ca 349/13).

Pomijając kwestię, iż wyrok Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 12 października 2006 r. w sprawie sygn. akt II K 388/06 jest wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne który jak wskazano wyżej nie wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, to zasadnicze znaczenie ma okoliczność iż przestępstwo z art.177 §2 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest m.in. śmierci osoby. Natomiast przestępstwo narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowie określone w art. 160 §1,2 i 3 k.k. co prawda jest również przestępstwem materialnym, ale jego skutkiem jest już stan bezpośredniego zagrożenia. Skutek w postaci śmierci człowieka pozostaje poza znamionami strony przedmiotowej rzeczzonego występk.

Z art. 160 §3 k.k. odpowiada ten, kto sprowadza jedynie nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zaś ten, kto poprzez swoje nieumyślne zachowanie powoduje już śmierć człowieka albo ciężki uszczerbek na zdrowiu innej osoby, ponosi odpowiedzialność z art. 155 lub 156 §2 k.k. (postanowienie SN z dnia 14.12.2005 r. V KK 175/05).

Powtórzyć zatem należy, że skoro sprawca przestępstwa został prawomocnie skazany w postępowaniu karnym za występki tzw. ciężkiego wypadku drogowego określonego w art. 177 §2 k.k., którego skutkiem była śmierć B. C. (1) to pozwany w postępowaniu cywilnym, nie może podważać tego ustalenia.

Przepis art. 822 §1 k.c. jest normą ogólną, zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uzupełnienie tej normy stanowią przepisy szczególne zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 115). Ustawa ta zawiera regulacje dotyczące wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W ostatnich latach ugruntowane zostało jednoznaczne stanowisko Sądu Najwyższego co do możliwości zasądzania na podstawie przepisu art 448 k.c. zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed 3 sierpnia 2008 r. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (zob. m.in. uchwałę z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718), a co w rzeczonyj sprawie ma miejsce.

Wymienione wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego przesądzają, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. w sytuacji gdyż śmierć członka rodziny nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Kwestia, czy krzywda danej osoby, polegająca na naruszeniu przez sprawcę wypadku drogowego jej dóbr osobistych, wchodzi w zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w dwóch uchwałach, z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. III CZP 67/12 oraz z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. III CZP 93/12, w których przyjął, że zarówno § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych, jak i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń i jej granice są wyznaczone odpowiedzialnością ubezpieczonego. Pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest także zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Świadczenie to nie zostało zaś wyłączone z zakresu ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę, jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta, ale także taka, a jest z nią z pewnością członek najbliższej rodziny zmarłego, która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09).

Przesłanką zadośćuczynienia z art.448 k.c. jest każdy przypadek naruszenia chronionego dobra osobistego. Zatem w ocenie Sądu co do zasady roszczenie powódki w zakresie żądania zadośćuczynienia z art.448 k.c. jest zasadne. Najbliższym członkiem rodziny są nie tylko małżonek, rodzice czy rodzeństwo, lecz również dalsi zstępni (wstępni),

z którymi dziecko zamieszkuje, którzy sprawują nad nim bezpośrednią opiekę, którzy uczestniczą w wychowaniu dziecka oraz uczestniczą nie tylko w ważnych wydarzeniach życia dziecka lecz także w jego życiu codziennym. Dla oceny czy dana zmarła osoba była osobą najbliższą dla występującego z roszczeniem o zadośćuczynienie jest istota zadośćuczynienia wskazanego w omawianym przepisie. Przewidziane w art. 446 §4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, złagodzeniu cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomocy pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (I ACa 301/12 wyrok s.apel. 2012-05-16 w Poznaniu; IV CSK 416/11 wyrok SN 2012-05-10). W ocenie Sądu powyższa interpretacja przepisów nie pozwala na odmówienie powódce prawa do żądania zadośćuczynienia, bowiem nie można jej odmówić prawa odczuwania cierpienia, bólu i osamotnienia wywołanego nagłą śmiercią córki, która była jej osobą najbliższą, z którą tworzyła rodzinę i mieszkała. Zatem zmarła ponad wszelką wątpliwość była dla powódki osobami najbliższymi. Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w prawie cywilnym szkoda w szerszym znaczeniu tego pojęcia obejmuje szkodę majątkową oraz tzw. krzywdę niemajątkową. Na gruncie polskiego systemu prawnego zasadą jest kompensacja szkody majątkowej wynikającej ze zdarzeń, z którymi ustawa łączy odpowiedzialność cywilną, naprawienie zaś krzywdy niemajątkowej wymaga zawsze wyraźnego tytułu normatywnego. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu krzywdy, tj. szkody niemajątkowej. Opiera się ono na trzech podstawowych zasadach. Po pierwsze, związane jest z deliktową odpowiedzialnością dłużnika. Po drugie, może być przyznane tylko w przypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych. Po trzecie, jego przyznanie uzależnione jest od decyzji sądu, co oznacza decyzję uznaniową, choć nie dowolną. Warunkiem uwzględnienia żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci wstrząsu psychicznego, cierpień moralnych wywołanych śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.). Zadośćuczynienie ma być odpowiednie, co oznacza, że nie może ono być symboliczne, ale z drugiej strony nie może też być wygórowane. Jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r.; III CKN 427/2000). Obecnie zwraca się już uwagę, że odniesienie wysokości zadośćuczynienia do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać go funkcji kompensacyjnej i przysłańcać innych ważniejszych przesłanek jego ustalenia (IV CSK 416/11 wyrok SN 2012-05-10). Trzeba zatem mieć na uwadze te ogólne kryteria kształtowania wysokości zadośćuczynienia, a więc że nie może ono być symboliczne, ale nie może też być wygórowane. Krzywda, a więc szkoda niemajątkowa, pozostaje w istocie rzeczy niewymierna w pieniądzu. Nie ma możliwości wprowadzenia jasnych i precyzyjnych reguł ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdy niemajątkowe. Trzeba zatem rozważać całokształt okoliczności. Szczególne znaczenie dla oceny rozmiaru krzywdy i w konsekwencji ustalenia wysokości zadośćuczynienia musi mieć oprócz wielkości cierpień psychicznych, potrzeba złagodzenia powyższego cierpienia psychicznego spowodowanego utratą osoby najbliższej, wiek poszkodowanego, stopień winy sprawcy szkody (por. M. Nestorowicz, Głosa do wyroku SN z dnia 20 kwietnia 2006 r. OSP 2009/4/40).

Dodać należy, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10; wyrok s.apel.2012-10-18 w Lublinie I ACa 458/12).

Wskazać przy tym trzeba, iż wysokość zadośćuczynienia w żadnym razie nie jest uzależniona od konieczności zaistnienia jedynie okoliczności świadczących o patologicznym przebiegu żałoby, czy też ujawnienia się u poszkodowanego jakichkolwiek schorzeń lub rozstroju zdrowia psychicznego. Te bowiem, o ile zaistnieją, podlegają

rekompensacie w ramach innych roszczeń, objętych treścią przepisu art. 446 § 3 k.c. i art. 445 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt IV CSK 192/2007 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2015 r., I ACa 705/15).

W ocenie Sądu powódka w wyniku śmierci córki doznała istotnej krzywdy. Rodzina i wzajemne więzi rodzinne są bowiem źródłem szczęścia, wpływają na poczucie bezpieczeństwa osób bliskich poprzez wzajemne wspieranie się w różnych sytuacjach życiowych. W realiach niniejszej sprawy, nie sposób nie zauważyć, że zmarła była dla powódki osobą szczególnie ważną. Córka B. C. (1) w chwili śmierci była młodym człowiekiem. Można powiedzieć, że był dla powódki "radością życia", bowiem spędziła z nią całe życie. Nie może ująć uwagi przy tym uwagi, że zmarła była osobą niepełnosprawną, której rodzice poświęcili siłą rzeczy najwięcej uwagi. Trzeba zatem podkreślić, że więź emocjonalna łącząca powódkę z córką była szczególnie silna. Tym samym powódka wskutek tragicznego zdarzenia została pozbawiona dobra osobistego polegającego na utrzymywaniu stałej, bliskiej i serdecznej więzi rodzinnej córki, która ze względu swoje ułomności fizyczne zamieszkiwała i zamieszkiwać miała z rodzicami.

Uwzględniając wyżej przytoczone okoliczności i określając wymiar krzywdy powódki, nie można również tracić z pola widzenia, iż śmierć B. C. (1) miała charakter nagły i dramatyczny, co nie pozostaje bez wpływu na sferę psychiczną. Utrata dziecka, zawsze pozostaje dla rodzica największą traumą, pozbawiając go w ten sposób najbliższej mu osoby. Powyższe negatywne uczucia powódka odczuwać będzie jeszcze przez długi czas z uwagi na silną więź chociażby emocjonalną, łączącą ją z córką i jej bliskość z racji wspólnego zamieszkiwania jak i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Na uwagę zasługuje również fakt zgodnie z którym powódka po śmierci córki potrzebowała wsparcia psychologa i pomocy psychiatry, co świadczy o skali traumatycznego przeżycia jakie musiała ponieść.

Potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie małżonka, dziecka, brata lub siostry należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości (por. np. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80).

Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2015 r. I ACa 306/15).

Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i obejmuje nie tylko obecne i przyszłe cierpienia ale i te, które już zaistniały, nawet wiele lat temu. Tym samym przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie stanowi przeszkody do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie. Jeśli więc naruszenie dóbr osobistych doprowadzi do powstania szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, rozumianej jako ujemne następstwa w sferze przeżyć psychicznych człowieka, to szkoda ta nie ulegnie wraz z upływem czasu jakiemuś unicestwieniu, a roszczenie o zadośćuczynienie mające na celu jej zniwelowanie - wygaśnięciu. Na ogólnych zasadach roszczenie to jako majątkowe podlega jedynie przedawnieniu, którego termin wynosi obecnie nawet 20 lat, jeśli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku (por. art. 442 1 k.c.). Dlatego póki roszczenie o zadośćuczynienie nie ulegnie przedawnieniu, to nadal istnieje i może być zasadnie dochodzone (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 maja 2016 r. I ACa 1667/15). Reasumując i biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane kryteria i okoliczności sprawy w ocenie Sądu kwota 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki spełnia wymagania słusznego zadośćuczynienia. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż pozwany już wypłacił powódce i jej mężowi kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia za błąd lekarski związany z nieudzielaniem właściwej pomocy lekarskiej zmarłej córce. Co prawda wypłacone zadośćuczynienie nie ma bezpośredniego związku z niniejszą sprawą, ale niewątpliwie rzutuje na sytuację powódki.

Nie jest to kwota ani nadmiernie wygórowana, a z drugiej strony nie jest też z pewnością symboliczna biorąc pod uwagę status powódki i jej dochody. Uwzględnia ona przebyte cierpienia związane z utratą osób najbliższych. W ocenie Sądu zasądzona kwota i kwota wypłaconego już zadośćuczynień w znaczący sposób pozwoli powódce zrekompensować krzywdy, których powódka doznała w wyniku działań sprawy wypadku. Spełni swą kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłuży przystosowaniu się powódki do nowych warunków, pozwoli na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwota ta pozostaje umiarkowana i adekwatna do zakresu krzywd oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, a także uwzględniają wpływ czasu od daty śmierci córki.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo - pkt II wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. i za uzasadnione uznał ich żądanie od dnia 23 marca 2016 r. w stosunku do pozwanego, albowiem od tej daty pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczeń, odmawiając decyzją z dnia 22 marca 2016 r. wypłaty zadośćuczynienia.

Ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 16.12.2011 r., V CSK 38/11).

Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1993 r., I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21, a także z dnia 22.10.2003 II CK 146/02).

O kosztach jak w pkt III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Koszty procesu wyniosły 14 434 zł. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 7 217 zł. Na koszty te składają się; wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 200 zł ustalone zgodnie z §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłaty za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwany również poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 7 217 zł. Na koszty te składają się; wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7200 zł ustalone zgodnie z §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. r. w sprawie opłaty za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z łącznej kwoty 60 000 zł dochodzonej pozwem, zasądzona została kwota 50 000 zł stanowiąca 83,33% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 16,67%, a pozwany w 83,33%. Koszty procesu jak wskazano wyniosły 14 434 zł. Powódkę winny obciążać koszty w kwocie 2 406,14 złotych (14 434 zł x 16,67%) skoro jednak powódka faktycznie poniosła koszty w kwocie 7 217 zł, należy jej się zwrot kwoty 4 810,86 zł, którą Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego stosownie do treści art.100 k.p.c. Stąd też orzeczenie jak w pkt III wyroku.

W zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych - 3 190 zł, na które składa kwota opłaty od pozwu w wysokości 3 000 zł oraz koszty stawienia świadka w wysokości 190 zł, Sąd na mocy art. 130 (3)§2 k.p.c., art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 2 658,22

zł od uwzględnionej części powództwa pkt. IV wyroku, zaś w pkt V wyroku Sąd na mocy art. 130 (3)§2 k.p.c., art. 113 ust. 2 pkt 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ławie z zasądzzonego roszczenia kwotę 531,77 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w stosunku wskazanym powyżej, wynikającą z art.100 k.p.c.